



Inwestycja goni inwestycję

W Siemiatyczach dobiega końca budowa nowej hali produkcyjnej firmy Pronar, gdzie na powierzchni 4,5 ha będą powstawały najnowocześniejsze maszyny komunalne i recyklingowe. Inwestycja ma pomóc spółce z Narwi w dalszej ekspansji na zagranicznych rynkach zbytu, nawet tak odległych jak Stany Zjednoczone, Argentyna czy Australia.

Firma podjęła w ostatnim roku kilka decyzji o dalszej rozbudowie swojej sieci fabryk. Obecnie liczba placówek sięga już siedmiu. Każda z nich wyposażona jest w najnowocześniejszą technologię, gwarantującą wysoką wydajność produkcji oraz jakość wytwarzanych maszyn. Jednocześnie ciągle podwyższane są standardy dotyczące warunków pracy. Obecnie zatrudnienie w zakładach produkcyjnych firmy Pronar znajduje około dwa tysiące osób, a w niedalekiej przyszłości planowany jest znaczny wzrost liczby pracowników. Sprawia to że firma stała się liderem na lokalnym rynku pracy i w wymierny sposób przyczynia się do rozwoju regionu.

Oddział w Siemiatyczach rozpoczął produkcję w lutym 2012 roku i był odpowiedzią na ciągle rosnące zapotrzebowanie na maszyny i urządzenia komunalne. Oferta wykonywanych w tym miejscu wyrobów jest różnorodna i bardzo szeroka – liczy ponad 200 pozycji. Rozpoczyna się od prostych pługów do odśnieżania, a kończy na nowoczesnych i skomplikowanych pod względem technologicznym maszynach do recyklingu, takich jak: mobilne rozdrabniacze wolnoobrotowe i przesiewacze bębnowe. Popyt okazał się jednak znacznie większy niż przewidywano i konieczna stała się dalsza rozbudowa siemiatyckiego zakładu. W grudniu 2015 roku rozpoczęto budowę nowej hali. Dużą część robót budowlanych wykonali pracownicy Pronaru, którzy byli odpowiedzialni między innymi za podłączenie sieci elektrycznej, doprowadzenie wody czy zadbanie o system ogrzewania. Poczynione inwestycje powiększą dotychczasową powierzchnię produkcyjną niemal dwukrotnie – o dodatkowe 21 tys. m². Całkowita zaś przestrzeń jaką zajmie fabryka wyniesie aż 49 tys. m², gdzie wytwarzane są maszyny i komponenty do maszyn recyklingowych o masie do 60 ton. W nowej placówce sięgnięto po pionierskie rozwiązania technologiczne, które pozwalają na osiągnięcie niemożliwych nigdy wcześniej efektów. Dzięki np. innowacyjnym wycinarkom laserowym można precyzyjnie wykonać detale do 25 mm grubości i maksymalnym formacie 2.000x6.000 mm, a zastosowanie nowoczesnych wypalarek plazmowych umożliwi wycinanie jakościowe blach aż do 70 mm. Nowością jest także wykorzystanie słupowysięgnika, stanowiącego zautomatyzowane stanowisko do spawania sit bębnowych na potrzeby przesiewaczy.

Nie jest to jednak jedyna inwestycja, którą firma zrealizowała w ostatnim czasie. W 2016 roku do użytku została oddana całkowicie nowa fabryka w Hajnówce, gdzie na obszarze ponad 18 tys. m²



△ Po rozbudowie całkowita powierzchnia fabryki w Siemiatyczach wyniesie 118.369 m², a samych tylko hal produkcyjnych 48.000 m²

▷ Budowa nowej hali zakładu w Siemiatyczach rozpoczęła się w grudniu 2015 roku. Znaczną część robót, takich jak podłączenie sieci elektrycznej czy doprowadzenie wody została wykonana własnymi siłami



Po zakończeniu prowadzonych inwestycji, łączna powierzchnia hal produkcyjnych we wszystkich siedmiu fabrykach Pronaru wyniesie 210 tysięcy m²

hal fabrycznych wytwarzane będą komponenty układów jezdnych i przeniesienia napędu. Inwestycje poczyniono również w oddziale firmy w Narwie, który został powiększony niemal dwukrotnie – z prawie 15 do 27 tys. m². Pozwoliło to usprawnić produkcję oraz zwiększyć liczbę wytwarzanych maszyn oraz tarcz do kół.

Łączna powierzchnia hal produkcyjnych wszystkich siedmiu fabryk Pronaru po zakończeniu prowadzonych inwestycji wyniesie 210 tys. m². Z nowej inwestycji cieszą się również mieszkańcy Siemiatycz, którzy widzą w niej szansę na zerwanie z pewną stagnacją panującą w mieście. Błyskawiczny rozwój firmy staje się impulsem do rozwoju gospodarczego całego regionu, a praca w Pronarze dla wielu mieszkańców może stać się alternatywą do emigracji za granicę. Do tej pory w oddziale w Siemiatyczach zatrudnionych było 170 osób. Po uruchomieniu produkcji w nowej hali zapotrzebowanie na pracowników wzrośnie o 250. Szanse na znalezienie zatrudnienia mają nie tylko wykwalifikowani pracownicy, ale także osoby, które do tej pory nie miały szansy na zdobycie doświadczenia zawodowego. Firma organizuje dla nowozatrudnionych wewnętrzne szkolenia, na których można zapoznać się z podstawowymi zasadami pracy oraz zdobyć niezbędne umiejętności.